




Petr Kozák

 <https://orcid.org/0000-0002-2642-0180>

Zemský archiv v Opavě, Slezská univerzita v Opavě

Książę Bartłomiej ziębicki o konfliktach zbrojnych na Śląsku w latach 1509—1513

Archiwum Ziemskie w Opawie przechowuje w zbiorze Urząd starosty księstwa opawsko-karniowskiego (czes. Hejtmanský úřad knížectví opavsko-krnovského) dokument o niezwykle interesującej treści, który jednakże, najprawdopodobniej ze względu na anonimowość autora i zapewne (patrząc jednak z zawężonej perspektywy regionalnej) heterogeniczność treści, uchodził w przeszłości i do tej pory uchodzi uwadze historyków¹. Jest to papierowy zeszyt składający się z czterech arkuszy, a dokładniej: są to dwa podwójne papierowe arkusze o wymiarach 220 × 320 mm, których dwie zewnętrzne strony, czyli pierwsza i ósma, nie zostały opisane (i tworzą w ten sposób symboliczną „oprawę”). Językiem dobrze zachowanego i opatrzonego datą dokumentu jest stara, czy raczej średnia, czeszczyzna², natomiast zastosowane pismo to kursywa późnogotycka z przełomu XV i XVI wieku³. Dokument nie zachował się w oryginale, nie występuje więc przy nim np. pieczęć wydawcy. Typ pisma wskazuje jednakże na współczesną, starannie odtworzoną kopię, która wiernie oddaje pierwowzór. Ze względu na miejsce zachowania i przechowywania w archiwum można sądzić, że kopia powstała bezpośrednio w regionie opawskim, najprawdopodobniej na zlecenie starosty ziemskiego lub któregoś

¹ Archiwum Ziemskie w Opawie [czes. Zemský archiv v Opavě], zbiór: Hejtmanský úřad knížectví opavsko-krnovského, Opava, kart. nr 1, nr inw. 41, wkładka 8, fol. 8—11.

² Więcej zob. dalej.

³ H. PÁTKOVÁ: *Česká středověká paleografie*. České Budějovice 2008 (zob. zwłaszcza s. 113—134).

z urzędników ziemskich czy ogólniej — miejscowej reprezentacji stanowej. Chociaż brak innych dokumentów, to ów tekst pokazuje żywe zainteresowanie czołowych przedstawicieli opawskiego społeczeństwa stanowego wydarzeniami, które miały miejsce stosunkowo daleko od granic księstwa, ale były w swoim czasie żywo dyskutowane nie tylko w głównych centrach geograficznych Czech właściwych czy Śląska, ale również w Budzie, gdzie miał siedzibę dwór króla Władysława II Jagiellończyka.

Aby prawidłowo zrozumieć źródła, trzeba najpierw zadać pytanie, kto właściwie się z nami komunikuje za pomocą tego pisanego tekstu. Sprawą zasadniczą jest oczywiście treść dokumentu, który na szczęście zawiera wiele konkretnych szczegółów (w tym fakt, że tekst był datowany w Kłodzku 7 lutego 1513 roku), co umożliwia dość wiarygodną identyfikację anonimowego narratora. Tekst, będący w rzeczywistości osobistym świadectwem i obroną, jest napisany w pierwszej osobie, przy czym „narrator” używał *pluralis maiestaticus*. Jednocześnie zdradził na swój temat informację, że zaliczał się do dworzan króla Władysława oraz miał żywy kontakt z czołowymi politykami państwa czeskiego i Węgier. Z kontekstu zatem jasno wynika, że księżę Fryderyk II legnicki, który w tekście źródłowym występuje wielokrotnie, pochodził z tej samej warstwy społecznej. Co więcej, sam narrator mówił o sobie jako o „zacnym księciu” i wyraźnie dystansował się od wrocławskich „kupców”. Jeśli dodamy jeszcze, że w danym czasie, czyli ok. roku 1513, wiódł poważne spory z głównym miastem Śląska i wzmiankowanym księciem Fryderykiem, można uznać za wielce prawdopodobne, że chodziło o księcia Bartłomieja ziębickiego, syna byłego księcia opawskiego Wiktoryna z Podiebradów i wnuka króla czeskiego Jerzego, ważnego polityka stanowego ery jagiellońskiej, który zginął tragicznie w 1515 roku w wodach Dunaju⁴. Prawdopodobieństwo, chociaż wysokie, zmienia następnie w niekwestionowaną pewność wzmianka o „Czarnym Krzysztofie” jako o człowieku będącym w służbie poszukiwanego pierwotnego autora dokumentu, którego pojмали i przekazali swojemu panu w celu wymierzenia sprawiedliwości poddani (mieszczanie) księcia legnickiego Fryderyka II. Chodziło o postać historyczną — Krzysztofa z Olszaniczy z rodu Zedlitzów, szlachcica i wojskowego „przedsiębiorcę”, który nie miał zahamowań (na miarę swoich czasów) nawet przed popełnianiem wręcz przestępczych czynów. Jako prototyp szlachetnie urodzonego bezwzględnego rozbójnika wszedł do zbiorowej pamięci mieszkańców regionu dorzecza Odry i był kultywowany od pokoleń, w szczególności w środowisku mieszczańskim. Krzysztof z rodu Zedlitzów zwany, prawdopodobnie z powodu bujnej czupryny o charakterystycznym kolorze, Czarnym Krzysztofem służył — jak

⁴ W ostatnim czasie o księciu Bartłomieju pisali O. FELCMAN, R. FUKALA i inni: *Poděbradové. Rod českomoravských pánů, kladských hrabat a slezských knížat*. Praha 2008, *passim*, gdzie można znaleźć także zestawienie starszej literatury istotnej dla tego tematu.

udowodniono — właśnie księciu Bartłomiejowi ziębickiemu⁵, kiedy to na polecenie księcia legnickiego Fryderyka II został schwytany przez uzbrojonych strażników miasta Złotoryja, a następnie we wrześniu 1512 roku jako rozbójnik o niechlubnej sławie został przykładnie ukarany poprzez ścięcie głowy i konfiskatę majątku⁶.

Jak już wspomniano, zachowane źródło jest właściwie obroną sądową Bartłomieja ziębickiego, było bowiem wynikiem toczącego się sporu, czy raczej, jak wkrótce zostanie pokazane, dwóch splecionych ze sobą sporów. Pierwszy z nich dotyczył konfliktu księcia legnickiego Fryderyka II z miastem Wrocław, który osiągnął apogeum w 1. poł. 1509 roku, natomiast drugi to spór tegoż legnickiego Piasta z księciem Bartłomiejem. Ten drugi był właściwie bardziej aktualny, rozgrywał się w czasie pisania tekstu źródłowego, a jego zakończenie nastąpiło dopiero pół roku później, w otwartej konfrontacji wojskowej obu zainteresowanych stron. Oba konflikty ciągnęły się długo, powodując rozłam między światem książąt śląskich a rzeczywistością dumnych mieszkańców głównego miasta Śląska. Spory te można określić jako stosunkowo słabo zbadane, ponieważ dotychczasowe informacje w literaturze naukowej ograniczają

⁵ Wspomnienie tego faktu utrwalił pisemnie już w połowie XVI w. głogowski humanista i poważany historyk Joachim Cureus, autor wpływowych *Dziejów narodu śląskiego*, który przy wzmiance o ówczesnych wysiłkach Bartłomieja ziębickiego, chcącego pozyskać dla siebie przynajmniej część księstwa głogowskiego, zauważył, że ten według jego osądu niegodny książę „pollebat quidem aliqua aulica dexteritate, sed erat iniustus & rapina medebatur suae inopiae. Trahebat in suo comitatu nobiles praedones, **Christophorum Nigrum** & alios. Indixit deinde bellum Vratislaviensibus & multos passim excitavit tumultus, donec tandem Danubii vndis absorptus est” (I. CUREUS: *Gentis Silesiae annales complectentes historiam de origine, propagatione et migrationibus gentis & recitationem praecipuorum euentuum, qui in ecclesia & republica vsque ad necem Lvdovici Hungariae & Bohemiae regis acciderunt. Contexti ex antiquitate sacra et ethnica et ex scriptis recentioribus a Ioachimo Cureo Freistadiensi, philosopho et medico in inclyta vrbe Glogouiensi*. Witebergae 1571, s. 368—369). Por. np. również najstarszy niemiecki przekład dzieła Cureusa autorstwa Heinricha RÄTELA: *Neue cronica des hertzogthumbs Ober vnd Nieder Schlesien. Warhafft vnd grüntliche beschreibung aus göttlicher schrift, heidnischen vnd andern alten vnd newen historien von dem namen, vrsprung, ankunfft, vormerung vnd fortreyen, geschichten vnd tadten der alten Schlesien vnd was sich sonst in diesem landbeide in geistlichen vnd weltlichen sachen gedenckwürdiges zugetragen vnd erstlich in lateinischer sprach beschreiben durch D. Ioachimum Cureum etc. seligen hernacher aber dem vaterland zu gute trewlich verteutscher durch Heinrich Räteln*. Leipzig 1601, s. 375.

⁶ Najbardziej wiarygodnym faktograficznym źródłem informacji o Czarnym Krzysztofie, który został szybko włączony w szereg popularnych postaci „rozbójników”, pozostaje tom K.A. MÜLLERA: *Vaterländische Bilder in einer Geschichte und Beschreibung der alten Burgfesten und Ritterschlösser Preussens. Erster Theil. Die Burgfesten und Ritterschlösser Schlesiens (beider Antheile), so wie der Grafschaft Glatz*. Glogau 1837, s. 350—352. Zob. także którąś z nowszych publikacji popularnonaukowych: K. MOŃKO: *Rycerze-rabusie w XIV—XV wieku*. Kraków 2009, s. 79—80; J. JANCZAK: *Z tamtej strony historii czyli wrocławskie i dolnośląskie legendy, podania, baśnie i niesamowite wydarzenia*. Wrocław 1993, s. 59—61.

się do krótkich wzmianek rozrzuconych na stronach różnie ukierunkowanych prac historycznych. Jednocześnie wiadomo, że ówczesne konflikty szybko wykroczyły poza wąsko określone granice regionu, absorbując przez długie miesiące reprezentacje stanowe Śląska i Czech właściwych oraz dwór królewski, i stały się jednym z powodów, dla których w 1512 roku po raz pierwszy od zawarcia traktatów ołomunieckich pomiędzy królem Władysławem II a Maciejem Korwinem doszło do wspólnych obrad przedstawicieli wszystkich ziem Korony Czeskiej. Stało się to jesienią tego roku w strategicznie położonym Kłodzku, a wynikiem było zawarcie pokoju na terenie całej Korony Czeskiej, który został podpisany 18 grudnia 1512 roku⁷. Należy uczciwie przyznać, że także niniejsze rozważania nie są tą brakującą gruntowną analizą problemu. Cele pozostają skromne: przedstawić komentarz do opracowywanego tekstu źródłowego i nakreślić odbiorcy tego wydania solidniejsze ramy chronologiczne dla lepszego zrozumienia ówczesnych wydarzeń.

Zachowana obrona księcia Bartłomieja została opublikowana niecałe dwa miesiące od momentu, kiedy to poszczególni sygnatariusze przypieczętowali pokój w Kłodzku. Przy czym datowany był on w Kłodzku, o czym świadczy obecność wnuka króla Jerzego z Podiebradów w tymże wschodnioczeskim mieście. Celem pokoju kłodzkiego była próba stworzenia mechanizmów, które pozwoliłyby na karanie osób naruszających porządek publiczny i sprawców przestępstw bez względu na granice ziemskie. Przy czym za rozbójnika mógł być uważany także książę Bartłomiej, który w połowie października 1512 roku wypowiedział otwartą wojnę miastu Wrocław. Zdarzyło się to w czasie negocjacji w sprawie odnowienia pokoju dotyczącego terenu samego Śląska, który został ostatecznie zawarty zaledwie miesiąc później, w połowie listopada tego samego roku⁸. Zresztą jeszcze pod koniec października 1512 roku sam król Władysław polecił, aby Bartłomieja postawić przed jego sądem, przed którym on i jego ludzie zostaliby potraktowani jako ewidentni niszczyciele państwa. Jednym z rezultatów rokowań kłodzkich był m.in. również glejt, który wstrzymywał ściganie Bartłomieja aż do września 1513 roku pod warunkiem, że książę zaprzestanie przemocy i będzie poszukiwał polubownego rozwiązania sporu na drodze sądowej⁹. To, że Bartłomiej ziębicki podporządkował się i wszczął spór przed sądem, dokumentuje właśnie opracowany tekst źródłowy. Co więcej, na początku lutego 1513 roku można mówić o trwających już od jakiegoś czasu próbach znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu.

⁷ Zob. poglądowo Z. BERAN: *Landfrýdní hnutí v zemích České koruny. Snahy o zajištění veřejného pořádku a bezpečnosti ve středověké společnosti*. České Budějovice—Hradec Králové 2014, s. 132.

⁸ Tamże, s. 140.

⁹ F. PALACKÝ: *Dějiny národu českého v Čechách a v Morawě. Díl V. Wěk jagellonský. Částka II. Kralování Wladislawa II a Ludwika I. Od r. 1500 do 1526*. Praha 1867, s. 143—144, 211—214.

Przy czym, jak stwierdził Bartłomiej we wstępie swojego tekstu, była to jego reakcja na podobną prośbę księcia Fryderyka II, która z kolei była odpowiedzią na jego własne wywody. Równocześnie dokument źródłowy dowodzi, że konflikt książąt Bartłomieja i Fryderyka II na przełomie lat 1512 i 1513 był ściśle powiązany ze wznowioną wojną między księciem Bartłomiejem a miastem Wrocław, czy raczej dokumentuje aktywność księcia Fryderyka II po stronie głównego miasta Śląska przeciwko księciu Bartłomiejowi, który był nie tylko jego kuzynem¹⁰, ale przede wszystkim niedawnym sojusznikiem właśnie w konflikcie zbrojnym z tym samym miastem. Był to zapewne sposób Fryderyka na rozwiązanie jego osobistego sporu z Wrocławiem, co zakłóciło dobre do niedawna stosunki między dwoma wnukami króla Jerzego z Podiebradów¹¹.

Dowodem na to jest merytoryczna zawartość analizowanego dokumentu księcia Bartłomieja, którego większa część w taki czy inny sposób dotyczy konfliktu księcia Fryderyka II legnickiego z Wrocławiem z 1509 roku. Niewątpliwie to tu tkwiło sedno problemu. Rozdźwięk pomiędzy Fryderykiem II a stolicą Śląska miał tło ekonomiczne. Sam Bartłomiej mówił o długu swojego kuzyna u wrocławskich mieszczan, jednakże kwestią sporną miała być działalność mennicza w legnickiej rezydencji Fryderyka. W maju 1509 roku nabrzmiewający konflikt przerodził się w wypowiedzenie otwartej wojny, która oprócz wzajemnych potyczek zbrojnych wiązała się również, jak to kiedyś było powszechne, z pojmwaniem kupców i konfiskatą ich towarów przez legnickiego pana, jego poddanych i służbę. Walki zostały zakończone w lipcu 1509 roku, w porozumieniu pośredniczył ówczesny starosta generalny Śląska, książę Kazimierz II cieszyński¹².

Świadectwo Bartłomieja ziębickiego dopełnia znaną historię wieloma interesującymi szczegółami. Przede wszystkim dowodzi (przez Fryderyka w zasadzie nierozpoznanego) osobistego zaangażowania księcia Bartłomieja w czasie konfliktu w 1. poł. 1509 roku, ale także w jego polubowne rozwiązanie, ponieważ to właśnie ten książę (według jego własnego przekazu) nakłonił strony sporu oraz starostę Kazimierza cieszyńskiego do tego, aby się do „Rusynova v hromadu svedli”. Jak sam zauważył, nie było to ani łatwe, ani bezpieczne zadanie. Wreszcie to Bartłomieja (znów — według jego słów) Fryderyk wy-

¹⁰ Fryderyk był po matce Ludmile wnukiem króla czeskiego Jerzego z Podiebradów. Zob. K. JASIŃSKI: *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Kraków 2007, s. 208—209.

¹¹ Bartłomiej i Fryderyk byli mniej więcej w tym samym wieku, obaj również dorastali w Budzie na dworze króla Władysława. Por. P. KOZÁK: *Związki książąt śląskich z dynastii Piastów, Podiebradów i Przemyślidów z dworami Jagiellonów na przełomie XV i XVI wieku*. W: *Czeska historia Śląska. Ze szczególnym uwzględnieniem Oleśnicy i Księstwa Oleśnickiego*. Red. W. MROZOWICZ. Wrocław—Oleśnica 2017, s. 207—220.

¹² *Piastowie. Leksykon biograficzny*. Red. nauk. S. SZCZUR, K. OŻÓG. Kraków 1999, s. 503.

słał jako rzecznika do króla Władysława, aby ów postarał się o udzielenie dla niego ułaskawienia. Można zatem stwierdzić, że Fryderyk znalazł się w owym czasie w podobnie niekorzystnym położeniu, w jakim kilka lat później był sam Bartłomiej. Fakt, że chodziło wówczas o niezwykle trudne negocjacje, dokumentują wzmianki o tym, iż były one prowadzone nie tylko w Pradze, gdzie monarcha przebywał nieprzerwanie od połowy lutego 1509 roku, ale także w mieście Kutná Hora, w którym Władysław II Jagiellończyk (zajęzdzając tu w drodze powrotnej z podróży na Węgry) zwołał czeski sejm ziemski na 13 lutego 1510 roku, oraz w morawskim Ołomuńcu, gdzie w obecności ojca młodziutki królewicz Ludwik został mianowany margrabią¹³. Ostatecznie Fryderyk przy pomocy kuzyna oczyścił swoje imię.

Spór między miastem Wrocław a księciem Bartłomiejem miał długoletnią historię. Początki wzajemnych animozji można datować na rok 1507, kiedy to król Władysław przekazał ulubionemu dworzaninowi w nagrodę roszczenie grzywny w wysokości 100 grzywien srebra, którą to sumę miały wpłacić władze Wrocławia do królewskiego skarbcza po przegranej sprawie sądowej. Jednak miasto pomimo wezwań monarchy nieustannie odmawiało zapłacenia kary. Wzajemna niechęć osiągnęła swoją kulminację w maju 1511 roku, kiedy to zabito Baltazara z Bischofsheimu, szlachcica będącego w służbie księcia Bartłomieja. Mieszczanie usprawiedliwiali egzekucję twierdzeniem, że chodziło o rozbójnika. Reakcją Bartłomieja było wywołanie konfliktu. Dnia 13 października 1512 roku do wrocławskiego ratusza dotarła odpowiednia korespondencja, a już następnego dnia ludzie Bartłomieja zaatakowali miasteczko Kąty Wrocławskie. Chociaż zostali odparci, nie wstrzymali gwałtownych działań. Ponieważ w owym czasie posiadłości księcia Bartłomieja leżały na terytorium Czech, konfrontacja lokalna przemieniła się w konflikt, który, jak już wspomniano, musiał zostać rozwiązany na zwołanym do Kłodzka sejmie całej Korony¹⁴.

Po stronie wrocławskich mieszczan w celu pacyfikacji księcia Bartłomieja stanął ich niedawny nieprzyjaciel Fryderyk II — legnicki Piast, któremu jeszcze w 1512 roku król Władysław powierzył kompetencje generalnego starosty śląskiego. Teraz stanął on na czele związku miast śląskich, którego zdeklarowanym celem było przywrócenie porządku w kraju i wyeliminowanie niebezpieczeństwa czającego się na drogach publicznych¹⁵. Przy czym z tekstu Bartłomieja wynika, że Fryderyk podjął wpierw starania przy pomocy księcia saskiego Jerzego Brodatego z albertyńskiej linii rodu Wettynów, aby pośredniczyć w polubownym rozwiązaniu konfliktu, negocjacje nie zakończyły się jednak sukcesem. Twierdząc Olszanica podbito, pojmano jej właściciela, będą-

¹³ F. PALACKÝ: *Dějiny národu českého...*, s. 143—176.

¹⁴ O. FELCMAN, R. FUKALA i inni: *Poděbradové...*, s. 584—585, przyp. 10; F. PALACKÝ: *Dějiny národu českého...*, s. 212—214.

¹⁵ *Piastowie...*, s. 503.

cego w służbie Bartłomieja — „Czarnego Krzysztofa”, i wykonano na nim egzekucję¹⁶. Należy tu dodać, że także obrady sądowe z przełomu lat 1512 i 1513 okazały się bezowocne, wzajemne napięcie nie zostało stłumione, a kiedy 5 lipca 1513 roku władze Wrocławia ponownie odmówiły przyjęcia uzgodnionych warunków porozumienia, książę Bartłomiej znów wypowiedział miastu wojnę. Zakończyła się ona w sierpniu tego samego roku nieudanym oblężeniem jego wschodnioczeskiego zamku Skały przez wojska śląskie prowadzone przez księcia Fryderyka II legnickiego¹⁷. Wszystko to jednak rozgrywało się w tle szybkiego awansu księcia Bartłomieja w kontekście czeskiej stanowej i dynastycznej polityki Jagiellonów¹⁸.

Przyczyn końca pierwotnie raczej przyjaznych stosunków między Bartłomiejem ziębickim a Fryderykiem II było niewątpliwie więcej. Jeśli oprzeć się na zachowanym świadectwie Bartłomieja, co do którego merytorycznej „bezsronności” naturalnie nie można mieć złudzeń, można uznać, że prawdopodobnie odegrały tu istotną rolę odmienne wyobrażenia o wartości wynegocjowanych warunków porozumienia z Wrocławiem (Bartłomiej obwiniał kuzyna, że ten wykroczył poza jego instrukcje). Ale chyba największy problem leżał gdzie indziej — i niestety chodziło o dobra materialne. Bartłomiej, któremu ze względu na wydarzenia dziejowe nie zostało prawie nic z ojcowizny, zapewne oczekiwał od Fryderyka za swoją skuteczną pomoc w rozwiązaniu jego konfliktu z Wrocławiem w 1509 roku czegoś więcej niż tylko słów pochwały i uznania. Książę bez ziemi, którego marzenia o przejęciu chociaż części dolnośląskiego księstwa głogowskiego szybko w tym czasie legły w gruzach¹⁹, nie wahał się zażądać części posiadłości Fryderyka — konkretnie zwrócił się o Grodziec, ulubiony zamek legnickich Piastów²⁰. Właśnie odmowa w tej kwestii najprawdopodobniej doprowadziła do ostatecznego rozłamu między oboma

¹⁶ K.A. MÜLLER: *Vaterländische Bilder...*, s. 350—352.

¹⁷ A. SEDLÁČEK: *Hrady, zámky a tvrze Království českého. Díl pátý, Podkrkonoší*. Praha 1887, s. 70; F. PALACKÝ: *Dějiny národu českého...*, s. 220—221, 233—236, 241—242.

¹⁸ Na temat ówczesnych wydarzeń zob. nowszą publikację: P. ČORNEJ, M. BARTLOVÁ: *Velké dějiny země Koruny české. Svazek VI. 1437—1526*. Praha—Litomyšl 2007, s. 510—542.

¹⁹ W 1508 r. zatrzymał dla niego ówczesny władca głogowski, nowy król Polski Zygmunt okręg (czes. *vikplid*, niem. *Weichbild*) z centrum w starej piastowskiej rezydencji książęcej w Kożuchowie. Jednakże głogowskim stanom udało się uchylić decyzję, w związku z czym Bartłomiej ziębicki między 1510 a 1511 r. stracił ziemię kożuchowską. Ówczesne wydarzenia zostały szczegółowo zanalizowane w: P. KOZÁK: *Zrod stavovského Hlohovska. Mocenská uskupení ve slezském pozdním středověku*. Opava 2008, s. 215—249, 268—307.

²⁰ Na temat wyjątkowej pozycji zamku Grodziec wśród rezydencji książąt legnickich zob. R. EYSYMONTT: *Zamek w Grodźcu — architektura „rezydencji turniejowej” przełomu epoki gotyku i renesansu*. W: *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*. Red. K. WACHOWSKI. Wrocław 1996, s. 39—50. Warto nadmienić, że np. w 1613 r. książę Jerzy Rudolf legnicki zapisał się na uniwersytet we włoskiej Padwie pod pseudonimem „Georgius Liber Baro de Grätzberg”, por. też C. ZONTA: *Schlesische Studenten an italienischen Universitäten. Eine propographische Studie zur frühneuzeitlichen Bildungswesen*. Stuttgart 2004, s. 232.

spokrewnionymi książętami i — mówiąc z lekką przesadą — popchnęła pragmatycznego Fryderyka w ręce wrocławskich mieszczan. Żaden ze skłóconych krewniaków nie bał się konfrontacji zbrojnej. Co więcej, Bartłomiej jako dumny wyznawca tradycji późnośredniowiecznych nie zawahał się wyzwać byłego przyjaciela i aktualnego rywala na pojedynek, aby wzajemne konflikty zakończyć po rycersku.

Komentarz redaktora

Mała glosa do dyskusji o wydarzeniach w Koronie Czeskiej za czasów króla Władysława Jagiellończyka, czy raczej w ostatnim dziesięcioleciu jego panowania, jest w zasadzie wydaniem krytycznym przygotowanym z uwzględnieniem najnowszej wiedzy w dziedzinie udostępniania pisemnych źródeł historycznych z przełomu XV i XVI wieku. Najważniejszym zastosowanym podejściem metodologicznym stała się transkrypcja, czyli krytyczne przepisanie tekstu przy użyciu aktualnie obowiązującej czcionki systemowej (tj. czeskiego alfabetu), równocześnie uwzględniając fonetyczne i morfologiczne cechy danego języka — w tym przypadku historycznego języka czeskiego. Z uwagi na czas powstania język tekstu źródłowego zalicza się do okresu przejściowego na pograniczu tzw. starej (XIV—XV wiek) i średniej (XVI—XVIII wiek) czeszczyzny²¹. Fakt ten został oczywiście odzwierciedlony w określonych zasadach transkrypcyjnych, które są pewną syntezą wielu odmiennych podejść²².

²¹ O periodyzacji rozwoju języka czeskiego zob. chociażby H. MAREŠOVÁ: *Základy historické mluvnice češtiny s texty k rozboru*. Olomouc 2008, s. 7—28.

²² Przy określaniu zasad transkrypcji obok specjalistycznych studiów mediewistycznych J. DAŇHELKI (*Směrnice pro vydávání starších českých textů*. „Husitský Tábor” 1985, 8, s. 285—301) skonsultowano wyznaczniki ukierunkowane teoretycznie, por. też I. ŠŤOVÍČEK i inni: *Zásady vydávání novověkých historických pramenů z období od počátku 16. století do současnosti. Příprava vědeckých edic dokumentů ze 16.—20. století pro potřeby historiografie*. Praha 2002 (zwłaszcza s. 53—57); M. KOPECKÝ: *Úvod do studia starých rukopisů a tisků*. Praha 1978, s. 116; K. HÁDEK: *K transkripci česky psaných památek 16.—17. století*. „Studia Comeniana et historica” 1977, 17 (7), s. 28—37; F. ROUBÍK: *Pravidla pro vydávání pramenů k novější dějinám (16.—20. století)*. „Archivní časopis” 1957, 2 (7), s. 59—65. Jednakże zawsze brano pod uwagę specyfikę opracowywanego tekstu źródłowego. Uwzględniano także praktykę wydawniczą współczesnych publikacji, z których na wzmiankę zasługują: *Vladislavské zřízení zemské a navazující prameny (Svatováclavská smlouva a Zřízení o ručnicích)*. Edice. Edd. P. KREUZ, I. MARTINOVSKÝ. Dolní Břežany 2007 (s. 99—102); *Šlechtické spory o čest na raně novověké Moravě. Edice rokové knihy zemského hejtmána Václava z Ludanic z let 1541—1556*. Ed. J. JANIŠOVÁ. Brno 2007 (Prameny dějin moravských, 14) (s. 235—244); *Historica Třeboň 1526—1547. Listy, listiny a jiné prameny k politickým dějinám období zro-*

Jeśli chodzi o stronę graficzną powstałej pracy, wiodący okazał się wymóg większej przejrzystości, który doprowadził do odrzucenia pierwotnej, dość swobodnej interpunkcji. W następstwie tego zostało natomiast zastosowane obecne standardowe podejście do podziału bardziej skomplikowanych zdań złożonych. Aktualnej ortografii czeskiej została podporządkowana również pisownia dużych i małych liter. Oprócz nazw osobowych oraz nazw miejscowych i jednostek geopolitycznych (w tym pojęcia Korona jako nazwy określającej państwo czeskie i węgierskie) duże litery zostały użyte na początku zdań, ale też np. przy graficznym zarejestrowaniu imienia Boga (czy to w języku czeskim, czy w marginalnie występującej łacinie). Zgodnie z obecnie obowiązującą normą ortograficzną podano granice słów, tzn. oddzielono przyimki od wcześniej łączących się z nimi wyrazów itp. (*odnieho* → *od něho*; *wkerymzto* → *v kerýmžto*). Bez dodatkowego opisu zostały rozpisane wszelkie abrewiatury pojawiające się w tekście źródłowym. Pozostawiono wyłącznie powszechnie rozumiały skrót *etc.* (*et cetera*). Wszelkie ingerencje ze strony redaktora są w sposób rozumiały odróżnione graficznie za pomocą nawiasów kwadratowych []. Na ogół dotyczyło to rozwinięcia skróconych słów (zazwyczaj nazw niektórych jednostek urbanistycznych lub form grzecznościowych stosowanych podczas zwracania się do królów i książąt), które wymagały szerszego kontekstu. Przekreślony tekst występuje także w połączeniu z kursywą (np. v podobě *řádu*). Pozostawiono cyfry rzymskie, właściwie występujące tylko w sposobie datowania, które według ówczesnych zwyczajów jest zapisywane po łacinie.

System przypisów krytycznych wydania ze względu na niewielki rozmiar tekstu źródłowego ograniczono do uwag językowych odzwierciedlających problematykę transkrypcji, w tym częściowych komentarzy, w których zwrócona została uwaga na błędy literowe, przekreślenia, wtrącenia itp. Konieczne objaśnienia mające na celu identyfikację miejsc, osób i wydarzeń zredukowano do minimum. W związku z tym nie zdecydowano się na wydzielenie odrębnej części z objaśniającymi przypisami, a nazwiska kilku osób, które zostały wymienione w materiale źródłowym, włączono do istniejącego systemu adnotacji.

Geminaty (spółgłoski podwojone), jeśli miały funkcję czysto graficzną, wówczas zostały ściągnięte do jednej (*liddy* → *lidi*; *ffridrich* → *Fridrich*). Bardzo często występujący digraf (dwuznak) *cz* zapisano zgodnie z jego fo-

du habsburské monarchie. Díl I. Pisemnosti z let 1526—1535. Ed. T. STERNECK. Praha 2010 (Documenta res gestas Bohemicas saeculorum XVI.—XVIII. illustrantia, Series A, Volumen II—1) (s. 33—42); *Moravský zemský sněm na prahu novověku. Edice památek sněmovních z let 1518—1570. I. Památky sněmovní I.* Ed. D. JANIŠ. Praha 2010 (Documenta res gestas Bohemicas saeculorum XVI.—XVIII. illustrantia, Series A, Volumen I—1) (s. 51—56); *Liber Vetustissimus Antiquae Civitatis Pragensis 1310—1518. Edice.* Ed. H. PÁTKOVÁ. Praha 2011 (choćaż tu przeważają teksty pisane po niemiecku i łacinie).

netyczną realizacją jako *c* lub *č* (*czedule* → *cedule*; *cziniti* → *činiti*). Graf *rz* transkrybowano zawsze jako *ř*, ponieważ był zapisem wyłącznie tej głoski (*ssyrze* → *šīře*). Miękkości spółgłosek z zasady w rękopisie nie oznaczano w jakiś specjalny sposób (typowe przykłady: *zadali* → *žádali*; *pron* → *proň*), występowała ona tylko wyjątkowo w połączeniu z samogłoską *i* (*otewrziena* → *otevřena*; *nicziehoz* → *ničehož*). Digraf *ss*, zazwyczaj w formie graficznej *ſſ*, transkrybowano ze względu na jego bezsporną realizację fonetyczną bez wyjątku jako *š* (*naſſemu* → *našemu*).

Często występujące połączenie grafemów *ie* w opracowywanym tekście źródłowym funkcjonowało w dwóch odmiennych kontekstach fonetycznych: przede wszystkim jako dźwiękowe uchwycenie samogłoski *ě* (*kniez* → *kněž*), jak również dla oddania długości samogłoski *í* (*pobiedky* → *pobídky*). Choć zdejemy sobie sprawę z trudności zastosowanego podejścia, wynikających z faktu, że materiał źródłowy powstał w czasie, gdy wymowa *ie* ↔ *í* w języku czeskim nie była jeszcze w pełni utrwalona, to jednak zdecydowaliśmy się w tym przypadku uznać proces monoftongizacji, który zasadniczo w 2. poł. XV wieku nabrał tempa, za zakończony. Skłonił nas do tego przede wszystkim fakt, że sam skryba w większości przypadków stosował w celu zapisu fonetycznych właściwości dźwięku *í* prosty znak *i* czy częściej *y*. Dwuznak *ie* jako medium o określonych cechach fonetycznych raczej unikał. Odtworzone formy dźwiękowe tych zapisów mogą być uważane za niepodważalne.

Inaczej natomiast zakwalifikowano wynik przebiegającego *de facto* równoległe procesu monoftongizacji dyftongu (dwugłoski) *uo* w *ů*. Skryba opracowywanego tekstu był pod tym względem niezwykle konsekwentny. Dlatego pierwotnego dyftongu *uo* zasadniczo nie zmieniano (*muoz* → *muož*). Pozostawiono także przedłużoną samogłoskę *ú*, jeżeli zastępuje współczesną formę dyftongową *ou* (*osobu* → *osobú*). Ponieważ w opracowywanym tekście, który został napisany na początku XVI wieku, pierwotne długie *ó* czeszczyzny XIV wieku, a częściowo również XV stulecia, uległo całkowitej dyftongizacji (przemiana *ó* w dwuznak *uo*), przy transkrypcji pierwszeństwo otrzymały zawsze krótkie warianty (*nemozeme* → *nemožeme*).

Aspirowane *th* występujące w tekście zostało uproszczone (*punthu* → *puntu*). Spółgłoska *w* jest transkrybowana na *v*, jeżeli pełni tę funkcję (*rownemu* → *rovnému*). Analogicznie postępowano w przypadku spółgłoski *v*, która była transkrybowana na formę *u*, jeżeli miała taką wartość fonetyczną (*slussnemv* → *slušnému*; *vkazugy* → *ukazují*). Grafemy *g* czy *y* transkrybowano jako *j*, jeżeli były wymawiane w ten sposób (*gsme* → *jsme*; *yakz* → *jakž*; *gey* → *jej*). Rozbieżny zapis graficzny *i* ↔ *y* oraz *s* ↔ *z* został we wszystkich przypadkach dostosowany do aktualnie obowiązującej w języku czeskim normy ortograficznej.

1513, 7. lutego, Kłodzko

Poněvadž kněz Fridrich Lehnický²³ k tak rovnému a slušnému podávání našemu, kdež jsme se podali kromě těch měst, keré s ním v puntu jsú, jinde na každým místě v Slezi s jeho osobú bez pobídky jmíti činiti a konati tak, jakž pak cedule naše česky a potom i německy sepsané, kerěž jsme jemu poslali, šíře a dostatečněj ukazují, přistúpiti nechce, aneb snad nesmí, než taková slušná a rovná podání naše psaním nepotřebným, v kerýmžto málo pravdivých slov jest, příkrývá a zastírá. Již my, ač neradi, ješto jsme na to prvě²⁴ nemyslili, než jsúce od něho k tomu přinuceni, tím, co jsme sami pro se, obmýšleje přirozené přátelství, kerěž mezi námi a tímž knězem Fridrichem jest, ješto toho s obú stranú přeti nemožeme, v sobě tajili, hnúti musíme a na takové psaní jeho a ty artikule duole psané zprávu tu tak, jakž pak v pravdě v sobě jest, učiniti.

Najprv kdež²⁵ dotýče, že bychom jemu českú ceduli poslali a potom že jest německé žádal a že je se to až i po tento čas nestalo i v tom se kněz Fridrich nad pravdú zapomíná, neb jsme jemu dobře prostraný čas předtím, než tento jeho list vyšel, to, čemuž jest české, rozumíti nechtěl, německé sepsáno poslali, ale on jest nám na psaní naše žádné odpovědi nedal.

Tu kdež píše, když je s vratislavskými²⁶ činiti měl, že jsme v domu jeho leželi a potom na jeho žádost k králi²⁷ jeho mi[los]ti pánu mému milost[ivému] jeli a v Olomúci²⁸ podlé něho stáli a to všecko, co jsme my v té odpovědi podlé něho činili, že jest o jeho stravě a nákladu se dalo, a poněvadž jsme podlé něho neodpověděli, že bychom žádné nebezpečnosti na hrdle a statku našem nenesli a že by to netoliko přítel, ale i cizí učinil.

Při nás jest to nikdy nebylo, komu jsme kdy jakú službu aneb přátelství okazovali, abychom bez příliš velké příčiny to zdvíhali, aneb komu připomínali, a protož nám to hned velmi těžce přichází, že to již učiniti musíme.

²³ **Fryderyk II legnicki** († 1547), śląski książę z dynastii Piastów, władca księstwa legnickiego, a później także brzeskiego. Podstawowe informacje biograficzne przedstawiono niedawno w formie zwanego biogramu: *Piastowie...*, s. 502—506.

²⁴ Slovo dopisane odręcznie przez skrybę głównego tekstu na lewej krawędzi strony.

²⁵ Wpierw zostało napisane „kdyz”, następnie poprawione na „kdez”.

²⁶ **Wrocław**, miasto, centrum księstwa wrocławskiego, na przełomie XV i XVI w. już niekwestionowana stolica Śląska.

²⁷ **Władysław II** († 1516), należał do dynastii Jagiellonów, czeski (1471—1516) i węgierski (1490—1516) król. Zob. niedawne publikacje: P. ČORNEJ: *Český stát v době jagellonské*. Praha 2012 lub np. J. MACEK: *Tři ženy krále Vladislava*. Praha 1991.

²⁸ **Olomouc** (pol. Ołomuniec), miasto, obok Brna centrum Margrabstwa Moraw.

Ta věc se takto má, kdy je kněz Fridrich s vratislavskými činiti měl, nás jest víc než jednu s pilností prosil, abychom jej jako přítel v potřebě jeho neopouštěli, kdež my beze všech výmluv jsme se toho podvolili, jedně za to s pilností prosíce, poněvadž jsme krále jeho mi[los]ti služebníkem na dvoře byli, aby sám k tomu radil a to jako přítel obmyslel, kudy a kerak by nás v tom na poctivosti naší opatřiti chtěl, že my hrdla i statku podlé něho litovati nechcme a tak mnohá mluvení k tomu podobná a často mezi námi bývaly, i když je nám žádné rady k tomu neuměl, aneb nechtěl dáti a vdy předse o to stál, abychom jej neopouštěli. Odjeli jsme od něho a potom jsme od krále jeho mi[los]ti pána mého, kerému jsme z svých dětinných let slúžili, odpuštění vzali, kdež jsme potom knězi Fridrichovi oznámili, poněvadž v tom, oč je nás často staral, nám rady dáti nechtěl, že jsme sobě již sami dali, než že nám jináče se nehodí, než čtyry neděle se pokojně zachovati a po vyjití těch čtyr nedělí že podlé něho nepřátelom jeho odpovíme a cožkolvěky dále bychom činiti měli, pokudž najvýše dobrému přísluší, že ničehož pro něho jako přítele litovati nechcme, z toho každý dobrý znáti muož, poněvadž jsme krále jeho mi[los]t pána mého milost[ivéh]o pro kněze Fridricha byli opustili a jeho k[rálovskú] milost nemilostí na se pohnuli a tudy obáváme se, že všecka ta léta a služby, keré jsme v těch jeho k[rálovské] mi[los]ti činili, ztracena jsú. Také jsme přirozené přátele své i některé znamenité pány obojí Koruny uherské i české na se rozhněvali, ješto se i v tom znáti muož, že jsme ne nic proň učinili.

Také kdež dotýká, že bychom u něho leželi etc., na jeho časté prosby jsme k němu přijždili, ješto kdyby toho potřeba kázala, mohli bychom to několika drahně jeho listy pokázati.

Ačkolivěk jsme podlé něho z příčin nahoře psaných neodpověděli, všakž nicméně nás v skutečném přátelství, tu kdež jest od přátel svých přirozených a i bratra vlasního²⁹ byl opuštěn, nalézal, kdež zdáním našim jsme víc než jednu v nebezpečenství hrdla svého stáli.

Vidúce jeho tak opuštěného, jsme jako věrný přítel v tom jednali, kdež skrz naše pracné a pilné jednání k tomu přivedeno bylo, jakož jsú byli vrat[islavšt]í z kněze Fridrichova knížetství člověka vzali, aby kníže měl moc od deseti a tak až i do sta vrat[islavský]ch lidí vzéti a do věží vsaditi dáti a přesto nepřátelé jeho aby toho jatého jeho člověka do domu jemu postavili a vrátili s prosbami, aby jim lidé jich puštění byli a podlé toho na právu slovy slušně a dar pět tisíc zlatých, aneb aby za tolikéž stálo, to jej skrz naši jemu službu učiněnou potkati mohlo. Než kerak jest on tím zpýchal, aneb proč jest to opovrhl, on to dobře ví a my jsme také nezapomenuli.

Opět potom o jeho dobré se věrně starajíce, ačkolivěky malú přízeň jsme pro něho v Vrat[islav]i měli, všakž neohlédajíce se na nic, tam jsme osobú

²⁹ **Jerzy I brzeski** († 1521), śląski książę z dynastii Piastów, młodszy brat księcia Frydryka II legnickiego, władca księstwa brzeskiego. Zwarty biogram zob.: *Piastowie...*, s. 506—507.

svú do města jeli a skrz kněze Kazimíra³⁰ jeho [l[ásku], hejtmana Horní a Dolní Slezí, k tomu přivedli, že jsú vrat[islav]ští kupci jemu dvanácte tisíc zlatých uherských puojčiti měli, v tom pracující, když jsme do Najmarku³¹ nočně puštění byli, malý počet při sobě majíce, dřeve než nám druhá brána otevřena byla, přes dvě stě pěších s ručnicemi a jinými braněmi svými tu stáli a puotky z úmysla o kněza Fridricha na nás činili, příčiny k nám hledající, ješto se nám zdálo i těm, keříž jsú při nás byli, že jsme i s služebníky svými na on čas v nemalém nebezpečenství hrdel svých stáli, jakž pak kolivěky vdy jsme kněza Kazimíra jeho [l[ásku], jej a v Bratislavské do Rusynova³² v hromadu svedli a již Bratislavští byli k tomu přistúpili, aby takový dluh dvanáct tisíc zlatých uherských jim každý rok po pěti stech zlatých splacoval tak, aby záplata zúplna tepruv ve čtrmezcetma letech jim přišla, přitom knězi Fridrichovi dobře jistý trošt dán byl, že by jemu snad nebylo potřebí nic vracovati. Než kerak to opět jest jím zvrženo, to jest mnohým známo.

Když jsme jej do Lehnice provodili a potom po svých potřebách odjeli, ne po dlúhém času nás skrz psaní své obeslal a potom osobně s pilností prosil, abychom od něho k králi jeho mi[los]ti do Prahy³³ jeli, kdež je nám urozené a statečné rytíře pana Zikmunda Zejdlice,³⁴ jemuž Bože milostiv, pana Hanuše Černa³⁵ a Jiřika z Redern³⁶ byl přidal. Tu jest tepruv jináče nechtěl,

³⁰ **Kazimierz II cieszyński** († 1528), śląski książę z dynastii Piastów, władca księstwa cieszyńskiego, w owym czasie generalny starosta śląski. Odrębną monografię poświęcił mu niedawno D. PINDUR: *Książę czasów przełomu. Kazimierz II Cieszyński (1452—1528) i jego władztwo*. Wrocław 2010.

³¹ **Sroda Śląska**, miasto dolnośląskie położone w granicach księstwa wrocławskiego.

³² Prawdopodobnie chodzi o wieś **Rogoźnica** (niem. *Groß Rosen*). Na korzyść tej hipotezy przemawia położenie siedziby między Legnicą a Wrocławiem, w pobliżu miasta Jawor. Negocjacje księcia Fryderyka II legnickiego z wrocławskimi mieszczanami za pośrednictwem generalnego starosty śląskiego odbyłyby się na neutralnym gruncie księstwa świdnicko-jaworskiego, geograficznie rzecz biorąc, mniej więcej w połowie drogi między dwoma stronami sporu. Ponieważ do chwili obecnej nie są dostępne itineraria księcia Kazimierza czy księcia Fryderyka, określenie lokalizacji pozostaje tylko w sferze domysłów. Poszczególnych siedzib o niemieckich nazwach, od których można by ukuć czeski wyraz *Rusynow*, znajdowało się na Śląsku stosunkowo dużo, zob. M. CHOROŚ, Ł. JARCZAK: *Słownik nazw miejscowych Dolnego Śląska. Polsko-niemiecki i niemiecko-polski*. Opole 1995, *passim*; M. CHOROŚ, Ł. JARCZAK, S. SOCHACKA: *Słownik nazw miejscowych Górnego Śląska. Polsko-niemiecki i niemiecko-polski*. Opole—Kluczbork 1997, *passim*. Za pewnik można uważać jedynie to, że najprawdopodobniej chodziło o siedzibę wiejską.

³³ **Praha**, miasto, stolica Królestwa Czech.

³⁴ **Zygmunt z Seydlitz** (oczywiście, mogło także chodzić o przedstawiciela rodu Zedlitzów, do którego należał też Czarny Krzysztof, zob. dalej), nieznanymi bliżej śląski szlachcic w służbie księcia Fryderyka II legnickiego.

³⁵ **Janusz z Czirn** (Tschirn), nieznanymi bliżej śląski szlachcic w służbie księcia Fryderyka II legnickiego.

³⁶ **Jerzy z Redernu**, nieznanymi bliżej śląski szlachcic w służbie księcia Fryderyka II legnickiego.

než abychom o jeho stravě jeli, kdež jsme k tomu, ač příliš velmi neradi, všakž skrz častá jeho i jiných starání, přistúpiti musili, ješto to všem těm, keříž s námi jeli, i jiným mnohým vědomo jest. Také nepamatujeme, abychom v té jezdě přes osm koní svých měli, šla-li je pak pro nás útrata velká, to každý znáti muož.

Kdež jsú byli Lehnic³⁷ i jiný všecek jeho statek vyprosili, ješto ne o samý statek knězi Fridrichovi běželo, ale o čest i o hrdlo a na čem se byl král jeho mi[los]t pán muoj milost[iv]ý ustanoviti ráčil, jest věc mnohým pánom a dobrým lidem zřetedlně vědomá, ješto by jemu zdáním lidským k velké a nebezpečné věci bylo musilo přijti, než my jako věrný přítel, litující jeho, osoby své pro jeho dobré jsme sobě málo vážili, krále jeho mi[los]t pána svého v přítomnosti mnohých pánuov a rytířstva obojí Koruny s pilností starali a i hrubými slovy jeho k[rálovskou] mi[los]t napomínali a na jeho mi[los]ti to obdrželi, že jeho k[rálovská] mi[los]t z prvního úmyslu svého stúpiti ráčil a jednání knězi Fridrichovi trplivého milostivě povolil. Ješto kdyby při jeho k[rálovské] mi[los]ti tak štědré³⁸ šlechtnosti a dobroty nebylo, pro hrubost slov našich, keré jsme z lítosti, maje nad knězem Fridrichem a jemu k dobrému, mluvili, nebyli³⁹ bychom přístného hněvu a trestání jeho královské mi[los]ti ušli, podlé zdání našeho že jsme na onen čas v Praze pro něho opět v nemalé nebezpečnosti hrdla svého stáli, přes to všecko na dvoře jeho k[rálovské] milosti podávali jsme se jeho pře netolik⁴⁰ slovy, ale osobú a rukú naší brániti. A když jsme jemu z tak velké a těžký věci pomohli v Svídnici⁴¹ při smlúvě, potom u Hory⁴² a v Olomúci i jinde, kdež je nás koli potřeboval, jsme jemu a podlé něho skutečné přátelství okazovali, ač on se již nad tím zapomenul, všakž jiných mnoho dobrých to zřetedlně znají a i on na onen čas to dobře znal, nám více než

³⁷ **Legnica**, miasto dolnośląskie, centrum księstwa legnickiego.

³⁸ Najpierw napisano „sstiedrze”, następnie poprawiono na „sstiedre”.

³⁹ Najpierw napisano „neb byli”, następnie poprawiono na „ne byli”.

⁴⁰ Najpierw napisano „w tolik”, następnie poprawiono na „netolik”.

⁴¹ **Świdnica**, miasto dolnośląskie, centrum księstwa świdnickiego.

⁴² Mogłoby tu chodzić o miasto **Góra** położone w granicach księstwa głogowskiego, ponieważ książę Bartłomiej ziębicki wykazywał zainteresowanie tym dolnośląskim regionem, zob. P. KOZÁK: *Zrod stavovského Hlohovska...*, s. 215—249, 268—307, ewentualnie również: TENŽE: *Związki książąt śląskich...*, s. 215. Bardziej prawdopodobna wydaje się koncepcja, że chodziło o miasto **Kutná Hora**, będące jednym z najważniejszych miast w Czechach właściwych, którego mury obronne mogłyby stworzyć odpowiedniejszą scenerię do negocjacji niż peryferyjna, znacznie mniej istotna dolnośląska Góra. Za tą hipotezą przemawia fakt, że właśnie do Kutnej Hory król Władysław zwołał na 13 lutego 1510 r. sejm, w trakcie którego oprócz spraw poszczególnych ziemi Korony Czeskiej miały zostać ogólnie omówione również problemy Korony. Z Kutnej Hory monarcha udał się następnie do Ołomuńca, czyli do miasta, o którym w materiale źródłowym także mowa i to nawet w bezpośrednim związku z negocjacjami „u Hory”. 10 marca 1513 r. w Ołomuńcu został mianowany margrabią morawskim jego młodzieńcy syn Ludwik, następnie król z orszakiem ruszył z powrotem na Węgry. Por. F. PALAC-KÝ: *Dějiny národu českého...*, s. 174, 176.

jedną, selzeje, dėkoval, k nám i před jinými mluvil, že by nás hrdlem i statkem opustiti nechtěl, než kerak nám to drží, jest věc lidem široce vědomá.

Kdež sobě to, co jsme, jsa v jeho potřebách, snědli a spili, vysoce obtěžuje, podáváme se k tomu, že s ním rádi počet učiniti chceme a cožkolivěk slušně uznáno bude, za to všecko, co jsme kdy u něho jedli, aneb propili, rádi zaplatíme.

Druhé kdež píše, chtíc nám hlupú chytrostí z přirčení nám učiněného vycházeti, kdyby nám to byl na žádost naši pilnú, poněvadž jsme jemu víc než jednu psaní o to učinili, dobře dlhý čas před tím, než jsme vrat[islavský]m odpověděli, oznámil, že nám v tom přirčení státi nechce, byli bychom věděli, kerak se proti němu opatrovati.

Přitom dotýká, že bychom jej za to před radami jeho žádali, aby nám svůj zámek Greceperg⁴³ pod barvú prodal, o tom dobře široce vypisuje, upřímo k tomu mluvíme, že toho tak není, jakž on píše a kdybychom se i byli v takové věci jemu svěřili tak, jakž on pak sám vypisuje, sluší-li to tcnému knížeti, ješto výš povinen⁴⁴ podlé duostojenství svého než jiný prostý takovou věc obmýšleti, aby, což by jemu svěřeno bylo, vyhlašovati měl, toho každý tcný považ.

Také toho připomíná, kterak jsme byli s vrat[islavský]mi o ty pře, kerěz mezi námi byly, na osvěceným knížeti a pánu, panu Jiřímu knížeti saskému⁴⁵ etc., panu ujci našim milým, a na něm přestali, k rozumu tomu, jako bychom z toho neslušně byli vycházeli, jest věc někerým knížatom a dobrým lidem rytířským vědomá, že ne námi, ale stranú odpornú to sešlo, než to, že jest kněz Fridrich v té při více na se bral, než jsme my byli jemu povolili, to je nám ještě z paměti nevyšlo a i jiném. Jakož píše, že by Černého Kryštofa,⁴⁶ služebníka

⁴³ **Grodziec**, zamek dolnośląski usytuowany w granicach księstwa legnickiego. Por. na ten temat R. EYSYMONTT: *Zamek w Grodźcu...*, s. 39—50.

⁴⁴ Napisano „powinien”.

⁴⁵ **Jerzy Brodaty** († 1539), książę saski z albertyńskiej linii rodu Wettynów. Por. na ten temat chociażby hasło encyklopedyczne: E. WERL: *Georg der Bärtige (oder der Reiche)*. In: *Neue Deutsche Biographie*. Bd. 6. Berlin 1964, s. 224—227.

⁴⁶ Napisano „crysstoffa”. **Krzysztof z Zedlitz** zwany **Czarny Krzysztof** († 1512), szlachcic, właściciel posiadłości Olszanica w pobliżu zamku książąt legnickich Grodziec na Dolnym Śląsku. Hipoteza, jakoby należał do rodu Reisewitzów, została przekonująco obalona już w I. poł. XIX w. przez K.A. Müllera, kiedy to przygotował kompleksowy spis właścicieli wspomnianej posiadłości w czasach średniowiecza. Niestety, błąd ten jest powielany do dzisiaj w różnych tekstach popularnonaukowych. Swoj przydomek miał Krzysztof zyskać dzięki charakterystycznym długim, czarnym włosom. Był synem Bernarda z Zedlitz. W 1509 r., podczas wojny księcia Fryderyka II legnickiego z miastem Wrocław, wykazał się aktywną postawą, działając po stronie legnickiego pana. Następnie zgromadził wokół siebie zbrojną drużynę, której działalność nabrała jednakże z czasem przestępczego charakteru. Ograbiał zwłaszcza mieszkańców dolnośląskich miast: Złotoryi i Lwówka Śląskiego. W 1512 r. uzbrojeni mieszkańcy Złotoryi na polecenie księcia Fryderyka II zdobyli zamek, czy raczej zameczek, w Olszanicy, pojmali Krzysztofa i zaciągnęli do Legnicy, gdzie ów niespokojny rycerz 24 czy 25 września 1512 r. został stracony. Por. K.A. MÜLLER: *Vaterländische Bilder...*, s. 350—352.

našeho, jeho poddaní jali a jemu na jeho dvouor dodali a potom tepruv že jest krále jeho mi[los]ti pána mého milost[ivéh]o list jeho došel, v kerýmžto jeho k[rálovská] mi[los]t jemu úřad slezský do času poručiti ráčil, v tom pravdu píše. Než my jsme ihned jemu psali, žádaje, aby nám služebníka našeho vydal, že od něho každému spravedlivě učiniti chceme a to je nás potkati nemohlo i zdá se nám, poněvadž jsme Kryštofa⁴⁷ s jeho vědomím k potřebě naší, keré jsme před ním netajili, byli přijali, měltě se na to jináče rozmysliti, zvlášť poněvadž k němu příčiny a viny žádné neměl, z toho každý znáti muož, že je z úmysla nám na škodu to učinil.

Tu kdež jsme ne tajně mluvili i jemu řeč svú napsanú poslali, kerak že jest kněz Fridrich lidi proti nám obséal a zbera se, osobú svú táhl, chtě na nás a na služebníky naše sáhnúti a že jsme žádného odpovědného listu od něho neviděli a to jest vpravdě tak, proti tomu žádné jiné výmluvy nemá, než že jest jemu úřad poručen byl, při tom my na ten čas tak zanecháváme a snad jemu odpovídati nebylo potřebí.

Také se nám knězi Fridrichovi k poctivosti toho tajiti nezdá, že jsme rok aneb více před tím, než jsme s vrat[islavský]mi činiti měli, jemu pověděli, budeme-li jmíti s vrat[islavský]mi činiti, jakým zpuosobem se nám najužitečněj zdálo na ně sáhnúti a upřímo vsecky své anšlaky jsme jemu dověrně svěřili a on to k sobě přijal, všakž proto my kněza Fridricha v ničímž nehaníme, než zachování naše proti němu a jeho proti nám rozprávíme a vypisujeme tak v pravdě, jakž v sobě jest.

Kdež pak kněz Fridrich psaní své tím zavírá, to, což píše, že by chtěl na těch místech, kdež k právu zřízení jest, to, což by jemu tam nalezeno bylo, buďto ústy aneb rukú pravé činiti.

Tomu každý najsprosnější rozumíti muož, že jest snadné to, čeho žádný neodpírá, pravé činiti, neb to, že je nám služebníka, nemaje s námi ani s ním nic činiti, jeti dal. Také že za naše dobrodiní a věrné přátelství se nám tím oplatil, chtěje nás a služebníky naše za hrdla bráti a ješto jsme žádných listuov odpovědných od něho neviděli, na takovú věc jemu žádného duvodu nepotřebí, poněvadž je skutek před očima.

Než to, že jsme žádali a žádáme bez pobídky s jeho osobú jmíti činiti a k tomu jsme se podali a ještě podáváme, nezdá-li mu se v Praze, tu kdež stolec královský⁴⁸ jest, že nás nic obtížiti nemá po něm na každé místo do Slezska i jinde, tu kdež jedně tcnému knížeti takovú věc konati přísluší, kromě těch měst, keří s ním v puntu jsú, jeti a bez pobídky to s ním konati a dostati, ničehož napřed jmíti nežádající, než chtěli bychom se s ním tak rovně a tovariske o bitvu smluviti, že by toho každý dobrý muž pochváliti musil. A protož divíme se tomu nemálo, poněvadž jest prvé na nás tak chvátal, ješto

⁴⁷ Napisano „*crisstoffa*”.

⁴⁸ Najpierw napisano „*kralowska*”, następnie poprawiono na „*kralowsky*”.

jsme se my toho do něho nenadáli a již nás tak povolného zná se dáti najíti, že se na právo táhne⁴⁹ a takovém ženským a dětinném psaním muství své, ač keré v něm jest, příkrývá. Také že⁵⁰ tomu rozumí nechce, jsúce tak múdrým knížetem, poněvadž s jeho tctí nic nechcme jmíti činiti, než s jeho osobú, že se jemu to k zvláštní poctivosti děje, přes to všecko má-li on jakú obtížnost našeho mluvení aneb psaní, poněvadž pod právem sedíme, on se bude věděti kerak se v tom zachovati. Prosíme v[aše] l[ásky] a tak každého podlé řádu⁵¹ stavu jeho, že takové naší pravdivé zprávě věřiti a místo dáti ráčíte, neb je se vpravdě tak dálo, jakž píšeme a jináče nic. Datum v Kladště⁵² feria II post Dorothee virginis, anno Domini etc. XVC XIII.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Ziemskie w Opawie [czes. Zemský archiv v Opavě], zbiór: Hejtmanský úřad knížectví opavsko-krnovského, Opava.

Źródła drukowane

CUREUS I.: *Gentis Silesiae annales complectentes historiam de origine, propagatione et migrationibus gentis & recitationem praecipuorum euentuum, qui in ecclesia & republica vsque ad necem Lvdovici Hungariae & Bohemiae regis acciderunt. Contexti ex antiqvitae sacra et ethnica et ex scriptis recentioribus a Ioachimo Cureo Freistadiensi, philosopho et medico in inclyta vrbe Glogouiensi*. Witebergae 1571.

Historica Třeboň 1526—1547. Listy, listiny a jiné prameny k politickým dějinám období zrodu habsburské monarchie. Díl I. Písemnosti z let 1526—1535. Ed. T. STERNECK. Praha 2010 (Documenta res gestas Bohemicas saeculorum XVI.—XVIII. illustrantia, Series A, Volumen II—1).

⁴⁹ Najpierw napisano „tahníe”, następnie poprawiono na „tahnée”.

⁵⁰ Na papierze jest w tym miejscu mała dziurka, jednak brakująca litera jest (także ze względu na swój kształt) bezsporna.

⁵¹ Słowo dopisane ręką skryby głównego tekstu nad przekreślonym wyrazem.

⁵² **Kłodzko**, miasto we wschodnich Czechach właściwych, centrum hrabstwa kłodzkiego.

- Liber Vetustissimus Antiquae Civitatis Pragensis 1310—1518. Edice.* Ed. H. PÁTKOVÁ. Praha 2011.
- Moravský zemský sněm na prahu novověku. Edice památek sněmovních z let 1518—1570. I. Památky sněmovní I.* Ed. D. JANIŠ. Praha 2010 (Documenta res gestas Bohemicas saeculorum XVI.—XVIII. illustrantia, Series A, Volumen I—1).
- RÄTEL H.: *Neue cronica des hertzogthumbs Ober vnd Nieder Schlesien. Warhaffte vnd grüntliche beschreibung aus göttlicher schrift, heidnischen vnd andern alten vnd neuen historien von dem namen, vrsprung, ankunfft, vormerung vnd fortreyesen, geschichten vnd tadten der alten Schlesien vnd was sich sonst in diesem landbeide in geistlichen vnd weltlichen sachen gedenckwürdiges zugetragen vnd erstlich in lateinischer sprach beschreiben durch D. Ioachim Cureum etc. seligen hernacher aber dem vaterland zu gute trewlich verteutscher durch Heinrich Räteln.* Leipzig 1601.
- Šlechtické spory o čest na raně novověké Moravě. Edice rokové knihy zemského hejtmana Václava z Ludanic z let 1541—1556.* Ed. J. JANIŠOVÁ. Brno 2007 (Prameny dějin moravských, 14).
- Vladislavské zřízení zemské a navazující prameny (Svatováclavská smlouva a Zřízení o ručnicích).* Edice. Edd. P. KREUZ, I. MARTINOVSKÝ. Dolní Břežany 2007.

Opracowania

- BERAN Z.: *Landfrýdní hnutí v zemích České koruny. Snahy o zajištění veřejného pořádku a bezpečnosti ve středověké společnosti.* České Budějovice—Hradec Králové 2014.
- CHOROŚ M., JARCZAK Ł.: *Słownik nazw miejscowych Dolnego Śląska. Polsko-niemiecki i niemiecko-polski.* Opole 1995.
- CHOROŚ M., JARCZAK Ł., SOCHACKA S.: *Słownik nazw miejscowych Górnego Śląska. Polsko-niemiecki i niemiecko-polski.* Opole—Kluczbork 1997.
- ČORNEJ P.: *Český stát v době jagellonské.* Praha 2012.
- ČORNEJ P., BARTLOVÁ M.: *Velké dějiny země Koruny české. Svazek VI. 1437—1526.* Praha—Litomyšl 2007.
- DAŇHELKA J.: *Směrnice pro vydávání starších českých textů.* „Husitský Tábor“ 1985, 8.
- EYSYMONTT R.: *Zamek w Grodźcu — architektura „rezydencji turniejowej” przelomu epoki gotyku i renesansu.* W: *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek.* Red. K. WACHOWSKI. Wrocław 1996.
- FELCMAN O., FUKALA R. i inni: *Poděbradové. Rod českomoravských pánů, kladských hrabat a slezských knížat.* Praha 2008.
- HÁDEK K.: *K transkripci česky psaných památek 16.—17. století.* „Studia Comeniana et historica“ 1977, 17 (7).
- JANCZAK J.: *Z tamtej strony historii czyli wrocławskie i dolnośląskie legendy, podania, baśnie i niesamowite wydarzenia.* Wrocław 1993.
- JASIŃSKI K.: *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, glogowscy, zagańscy, oleśnicy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy.* Kraków 2007.
- KOPECKÝ M.: *Úvod do studia starých rukopisů a tisků.* Praha 1978.
- KOZÁK P.: *Zrod stavovského Hlohovska. Mocenská uskupení ve slezském pozdním středověku.* Opava 2008.

- KOZÁK P.: *Związki książąt śląskich z dynastii Piastów, Podiebradów i Przemyslidów z dworami Jagiellonów na przełomie XV i XVI wieku*. W: *Czeska historia Śląska. Ze szczególnym uwzględnieniem Oleśnicy i Księstwa Oleśnickiego*. Red. W. MROZOWICZ. Wrocław—Oleśnica 2017.
- MACEK J.: *Tři ženy krále Vladislava*. Praha 1991.
- MAREŠOVÁ H.: *Základy historické mluvnice češtiny s texty k rozboru*. Olomouc 2008.
- MOŃKO K.: *Rycerze-rabusie w XIV—XV wieku*. Kraków 2009.
- MÜLLER K.A.: *Vaterländische Bilder in einer Geschichte und Beschreibung der alten Burgfesten und Ritterschlösser Preussens. Erster Theil. Die Burgfesten und Ritterschlösser Schlesiens (beider Antheile), so wie der Grafschaft Glatz*. Glogau 1837.
- PALACKÝ F.: *Dějiny národu českého v Čechách a v Moravě. Díl V. Wěk jagellonský. Částka II. Kralování Vladislava II a Ludwika I. Od r. 1500 do 1526*. Praha 1867.
- PÁTKOVÁ H.: *Česká středověká paleografie*. České Budějovice 2008.
- Piastowie. Leksykon biograficzny*. Red. nauk. S. SZCZUR, K. OŻÓG. Kraków 1999.
- PINDUR D.: *Książę czasów przełomu. Kazimierz II Cieszyński (1452—1528) i jego władztwo*. Wrocław 2010.
- ROUBÍK F.: *Pravidla pro vydávání pramenů k novějším dějinám (16.—20. století)*. „Archivní časopis“ 1957, 2 (7).
- SEDLÁČEK A.: *Hrady, zámky a tvrze Království českého. Díl pátý, Podkrkonoší*. Praha 1887.
- ŠŤOVÍČEK I. i inni: *Zásady vydávání novověkých historických pramenů z období od počátku 16. století do současnosti. Příprava vědeckých edic dokumentů ze 16.—20. století pro potřeby historiografie*. Praha 2002.
- WERL E.: *Georg der Bärtige (oder der Reiche)*. In: *Neue Deutsche Biographie*. Bd. 6. Berlin 1964.
- ZONTA C.: *Schlesische Studenten an italienischen Universitäten. Eine prosopographische Studie zur frühneuzeitlichen Bildungswesen*. Stuttgart 2004.

Petr Kozák

Duke Bartłomiej of Ziębice on the military conflicts in Silesia between 1509 and 1513

Summary

This article includes research and an edition of the source that has not been known so far; the source concerns the conflicts in Silesia between 1509 and 1513. A detailed analysis of the text allowed researchers to discover the identity of the source's author. The author turned out to be Bartłomiej of Ziębice, the grandson of King Jiří of Podiebrad and one of the most important politicians in the times when the Jagiellonians ruled Czech. The source in question is a record of the public defense of Duke Bartłomiej, hence the text is one-sided in its opinions, but it still considerably enriches our knowledge about the years 1509—1513 in Silesia and the historical events at the time. This was the time of two conflicts in Silesia: the first one was the 1509 dispute of Duke Frederic II of Legnica with Wrocław and the other was the argument between the dukes of Legnica and Duke Bartłomiej. Both of the conflicts illustrated the animosities between the dukes and the inhabitants of Wrocław. Neither of the conflicts has been analyzed in depth in the historiography, even though they soon ceased being merely regional and there was

an interest in them even in the Czech-Hungarian court. In order to solve the conflicts a general assembly was held for all the lands of the Czech crown in Klodzko in 1512. It had been the first assembly of the type held since the Olomunec reconciliation between Ladislaus the Jagiellonian and Maciej Kowin.

Keywords: Bartłomiej of Ziębice, Frederic II of Legnica, Jagiellonians, conflict, Czech Crown, Silesia

Petr Kozák

Der Herzog Bartholomäus von Münsterberg über bewaffnete Konflikte in Schlesien in den Jahren 1509—1513

Zusammenfassung

Der Schwerpunkt des vorliegenden Artikels liegt in der Bearbeitung der bisher unbekannt-ten Quelle zu den militärischen Konflikten in Schlesien in den Jahren 1509—1513. Dank einer detaillierten Analyse der Aufzeichnungen gelang es, den bis jetzt nicht bekannten Autor der Quelle zu identifizieren, und zwar den Herzog Bartholomäus von Münsterberg, der Enkelsohn des böhmischen Königs Georg von Podiebrad und einer der bedeutendsten Politiker unter den Jagiellonen in Böhmen war. Die Quelle beinhaltet zwar die Aufzeichnung der öffentlichen Verteidigung des Herzogs Bartholomäus und hat daher einen einseitigen Charakter, trotzdem bereichert sie wesentlich unser Wissen über die Ereignisse der Jahre 1509—1513 in Schlesien. In dieser Zeit fanden zwei Konflikte in Schlesien statt — der Streit des Herzogs Friedrich II. von Liegnitz mit der Stadt Breslau aus dem Jahre 1509 und der Streit der Herzöge von Liegnitz mit dem eben genannten Herzog Bartholomäus — die gegenseitige Animositäten zwischen den Herzögen und Einwohnern Breslaus deutlich veranschaulichen. Die beiden Konflikte fanden bis jetzt einen eher geringen Widerhall in der Geschichtsschreibung, obwohl sie in kurzer Zeit einen überregionalen Charakter bekamen und sogar am böhmisch-ungarischen Hof das Interesse erregten. Um die Konflikte zu lösen, wurde im Jahre 1512 in Glatz eine allgemeine Versammlung aller Länder der böhmischen Krone einberufen. Es war die erste solche Versammlung seit der Versöhnung von Vladislav II. mit Matthias Corvinus in Olmütz.

Schlüsselwörter: Bartholomäus von Münsterberg, Friedrich II. von Liegnitz, Jagiellonen, Konflikt, Böhmisches Krone, Schlesien